

" R A D I O - E C H O 7.10 "

=====

- | | |
|-------------------------------------|----------|
| 1. Wizyta w Funce u harcerzy | taśma JD |
| 2. Perspektywy wakacyjnych miesięcy | taśma WS |
| 3. Felieton aktualny | tekst JD |
| 4. Wiadomości | teksty |
| 5. Przegląd prasy | tekst NK |
| 6. Wiadomości sportowe | tekst MP |
| 7. Książka do poczytania | tekst JD |

Wojciech Bąk

Realizator:.....

JD/ FELIETON AKTUALNY

=====

Sezon turystyczny - przypomnę to państwu - od paru lat ma swoją oficjalną datę rozpoczęcia w województwie bydgoskim. Jest to dzień pierwszy maja. Od paru lat zwracam uwagę, że nie jest on zwłaszcza przez zakładowych organizatorów wakacji respektowany, że w praktyce zakładowe ośrodki wypoczynkowe przyjmują pierwszych wczasowiczów pod koniec maja, niekiedy jeszcze później. Rzecz jasna na ten stan rzeczy składa się kilka przynajmniej przyczyn: nie wszystkie ośrodki stwarzają warunki wypoczyniania w okresie zimnej wiosny, nie wszystkie są we właściwym czasie przygotowane po poprzednim sezonie do rozpoczęcia pracy w nowym, trwają remonty, porządkowanie terenu i temu podobne. W głównej wszakże mierze o tym opóźnionym starcie do letniego sezonu wakacyjnego decyduje mała operatywność zakładowych służb socjalnych, które jakby pogodzone ze społecznym stereotypem wypoczyniania w lipcu i sierpniu nie znajdują argumentów aby w swoim środowisku spopularyzować wakacyjny wypoczynek w maju i pierwszej połowie czerwca. A potem rodzi się tyle wątpliwości z rozdziałem skierowań, których przecież nie starcza dla wszystkich na te dwa typowo letnie miesiące lipca i sierpnia. Mała operatywność służb socjalnych stoi także w sprzeczności z zasadą racjonalnego, a w tym przypadku dłuższego w czasie wykorzystywania społecznego majątku. A jest nim przecież sieć zakładowych ośrodków wypoczynku wypełniająca się urlopowym gwarem tylko w ciągu 60 dni samego środka lata. Zasadniczą rolę spełnia tu jednak pieniądź. Na przykład biura turystyczne takie jak "Turysta", "Orbis", "Gromada" mają do wykonania finansowy plan usług wakacyjnych. Tego planu nie wykonały by, gdyby cechowa-

ła je reklamowa biernosć w kwietniu, maju i później we wrześniu czy październiku. Tymczasem owe biura turystyczne są aktywne i w tym czasie o którym tu mowa zdobywają wakacyjną klientelę. Zakładowe ośrodki wypoczynkowe planów finansowych nie muszą wykonywać i stąd o tej porze świecą z reguły pustkami. Nie namawiam tu oczywiście do tego aby obciążyć te zakładowe ośrodki podobnymi obowiązkami finansowymi, jakimś planem, nie - tylko wydaje się, że z całą tą bazą zakładowych ośrodków trzeba jednak coś zrobić by służyły ludziom lepiej i przede wszystkim każdego roku dłużej.

Ilustrację dla tego wszystkiego co na ten temat powiedziałem znajdziecie państwo bardzo łatwo choćby w Charzykowach. Tętni życiem pensjonat "Turysty" i w pobliskim Bachorzu ośrodek transportowców i drogowców. To wszystko. Zakładowe ośrodki świecą pustkami choć nie wszystkie spośród nich są ośrodkami ze względu na wyposażenie tylko letniami i mogły by już podejmować wczasowiczów. Mówiło się w minionych sezonach wiele o tak zwanym banku wolnych miejsc wakacyjnych. Jest to przecież jakieś wyjście z sytuacji. Bo skoro własna załoga nie okazuje zainteresowania majowym i czerwcowym wypoczynaniem w swoim zakładowym ośrodku to przecież - tak mi się wydaje - na te do dziś stojące pusto pokoje w pawilonach i domkach campingowych znaleźli by się reflektanci wśród tych załóg, których przedsiębiorstwa własnych ośrodków nie mają. Coś w tym całym wakacyjnym interesie nie gra choć nie widzę uzasadnionych podstaw po temu. Więcej co nas czeka latem. Ano znowu tłok, hałas, a być może i niejedno rozczarowanie spowodowane odmową otrzymania skierowania na te doroczne cternaście dni wakacyjnego, pożytecznego przynowania. Szkoda.

NK / Przegląd prasy

265

Wszystkie poranne dzienniki przynoszą jak zwykle wiele informacji agencyjnych, z których na czoło wybijają się dwie - relacje z wczorajszego ogólnospołecznego czynu partyjnego oraz z przyjazdu do stolicy kraju dwóch mężów stanu - Leonida Breżniewa i Valerego Giscarda d'Estaing. Dziś odbędą się rozmowy między obydwojema przywódcami.

Zarówno w Gazecie Pomorskiej jak i Ilustrowanym Kurierze Polskim czytamy obszerne relacje z wczorajszego czynu. Przy pięknej słonecznej pogodzie tysiące bydgoszczan pracowało na wielu obiektach. Największym placem robót był Leśny Park Kultury i Wypoczynku w Myślicinku. M. in. w okolicach zbiornika wodnego ~~niewielkim terenem~~ na obszarze 5,5 ^{hektarów} ha nivelowało teren ponad 1600 osób. Kilka tysięcy uczestników czynu pracowało na kilkukilometrowej trasie N-S - od ul. Kujawskiej aż do Stryzka. Przy drugim paśmie ruchu m.in. plantowano skarpy, profilowano korony drogi, porządkowano pobocza. W Toruniu, na trasie budowy linii tramwajowej nr 2 biegnącej ul. Curie Skłodowskiej rozsypanyo tłuczeń na torowisku, porządkowano teren. We Włocławku zagospodarowywano 16-hektarowy park na Słodowie. Na pierwszej zmianie pracowały tu m.in. załogi Zakładów Azotowych, Wojewódzkiego Urzędu Poczty, młodzież, Junacy z OHP.

~~Pracowano we wszystkich miejscowościach.~~ Na wsi przede wszystkim ^{tysiące osób} naprawiano i modernizowano drogi gruntowe, porządkowano tereny wokół placówek kulturalnych, urządzało place zabaw dla dzieci. Tak było w Kusowie, w woj. bydgoskim, Wielkich Radowiskach w woj. toruńskim i w Konecku w woj.

włocławskim.

Na stronach publicystycznych *J* Gazety Pomorskiej Jadwiga Witkowska
kaszczujak pisze o operze Eugeniusz Oniegin wystawionej ~~niekiedy~~ na bydgos-
kiej scenie. *operze* Autorka pozytywnie ocenia ~~bydgoski~~ spektakl. W Ilustrowanym
Kurierze Polskim Stanisław Tomasz Pestka zwraca uwagę na *Konieczność* ~~powolny~~ rozwój
rzemiosła artystycznego, tak przecież potrzebnego we wszelkiego rodzaju
prach konserwacji i odnowie zabytków.

I tyle przeglądu prasy.

52:56

19 maja 1980 r. 269

JD/ Książka do poczytania
=====

Jestem proszę państwa konsekwentny i dlatego zachęcając słuchaczy do sięgnięcia po dwie wcześniejsze książki ~~Laurencu Peterze~~ tego autora muszę to samo zrobić w odniesieniu do trzeciej, niedawno właśnie wydanej. Myślę o Laurencu Peterze, jego "Planie Petera", "Receptie Petera" i tej najnowszej zatytułowanej "Plan Petera". Przypomnę, że pierwsza mówiła o ludzkiej niekompetencji, druga radziła jak tej niekompetencji uniknąć, a trzecia? Trzecia jest bodaj najzabawniejsza choć pod koniec nachodzi człowieka smunta refleksja na temat nieporadności ludzi wobec wielkich problemów współczesności. Laurence Peter to przekorny autor, który usiłuje naszymi sumieniami ruszyć niby to groteską, pastiszem, a w gruncie rzeczy poprzez taki właśnie zabawny zabieg stylistyczny zwrócić uwagę na to jak bezmyślnie niszczymy własne środowisko, jak w swojej zachłanności i w braku umiejętności przewidywania a także porozumienia się marnotrawimy wartości które ludziom dane zostały przez naturę tylko jeden raz. "Plan Petera" podobnie jak dwie poprzednie książki tego autora posługuje się w swoim narracyjnym toku wielkim mnóstwem cytatów bardzo trafnie dobranych tak, że tworzą swoisty komentarz dla samej opowieści. Oto jeden z najbardziej jak mi się wydaje charakterystycznych cytatów: "W walce o przetrwanie nie wystarczy remis ani zwycięstwo na punkty". Obraz świata jaki kreśli Peter w swojej najnowszej książce nie jest zbyt zachęcający niemniej jednak jakby przekornie pisze on tak na koniec "Występując w roli futurologa pozostaję optymistą pomimo rozwoju broni nuklearnej, napięcia międzynarodowego, zanieczyszczania naszej planety i biernej rozpaczli współczesnych mi ludzi. Jestem optymistą ponieważ wierzę w niezwykłą ludzką wszechstronność. Pytanie nie brzmi: Czy zdołamy?" lecz "Czy zechcemy?". I to było by wszystko

co chciałem państwu o tej książce powiedzieć, o książce zatytułowa-
naj "Plan Petera". Mam nadzieję, że planując zakup wakacyjnej lektu-
ry zechcecie państwo po nią sięgnąć. Zapewniam, że warto.

Striker!

273

J K / Problemy rozwoju budownictwa rolniczego w gospodarce
indywidualnej ze szczególnym uwzględnieniem gospodarstw
specjalistycznych - omówione zostaną dzisiaj na konferencji,
organizowanej przez Oddział Wojewódzki NOT we Włocławku.
Uczestniczyć w niej będą m.in. przedstawiciele wojewódzkich
zarządów inwestycji rolniczych w Toruniu, Bydgoszczy, Płocku
i Włocławku, a także pracownicy biur projektowych i inspektorzy
budownictwa z urzędów miast i gmin woj. włocławskiego.

17 maja 1980r.

W:Ś /

Niełatwe zadania stoją w tym roku przed budownictwem wiejskim w woj. toruńskim. W I kwartale br. zanotowano znaczne opóźnienia szczególnie w pracach melioracyjnych i wodociągowych. Przyspieszenie prac inwestycyjnych oczekują też ważne dla gospodarki żywnościowej toruńskiego obiekty. M.in. suszarnia pasz w Brzoziu, fermy drobiu w Silnie i Dzikowie oraz BIA Czarnych Błotach, a także jałowniki w Małej Nieszawce i cielętniki w Gronówku i Przysieku. O właściwym przechowywaniu i dystrybucji produktów rolnych zadecyduje termin oddania przechowalni i chłodni owoców w Łysomicach i przechowalni ziemniaków w Toruniu i Grudziądzu. Odpowiednie ~~WZANI~~ kroki, celem przyspieszenia prac budowlanych na wymienionych obiektach, zostały już podjęte przez Wojewódzki Zespół do Spraw Budownictwa Rolniczego.

19 maja 1980 r.

J K / Wojewódzka organizacja kółek rolniczych w Bydgoszczy

- otrzyma dzisiaj sztandar ufundowany przez członków

926 kółek rolniczych. Podczas uroczystości wręczone zostaną

odznaczenia państwowe i resortowe oraz dyplomy Wojewody

"Za szczególny wkład w rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej województwa bydgoskiego".

17 maja 1980r.

W S /

Tradycje toruńskich piaskarzy kontynuują z powodzeniem
specjalistyczne ekipy Budowlano-Instalacyjnej Spółdzielni Pracy
z Grudziądza. Przy współpracy z Żegluga Bydgoską, przy użyciu
ciężkiego sprzętu wydobywa się z dna Wisły żwir. Odbiorcą
tego kruszywa są przedsiębiorstwa budowlane i przemysłowe.
Np. ełbląski "Zamech", który używa wiślanego piasku do procesu
odlewniczego. Piaskarze z Grudziądza wydobędą w tym roku na
szlaku Wisły do Tczewa 350 tys. ton żwiru. Prace te, obok
pozyskiwania cennego surowca, przyczyniają się do pogłębienia
dna rzeki i polepszenia żeglowności na szlaku wodnym.

R E - 7.10 / J D

19 maja 1980 r.

L Cz / Salon Sztuki Współczesnej BWA w Bydgoszczy zaprasza
dzisiaj na otwarcie wystawy pod nazwą "Wybrane postawy twórcze
plastyków okręgu bydgoskiego i Związku Polskich Artystów
Plastyków". Ekspozowane będą prace z różnych dziedzin malarstwa,
grafiki i rzeźby.

Otwarta zostanie również wystawa reliefów Henryka
Starzewskiego. Artysta zaprezentuje prace powstałe w latach
1961-1978.